

Milena Palczewska

Wybrane idee w polemologii według Jana Gotlieba Blocha

Obronność - Zeszyty Naukowe Wydziału Zarządzania i Dowodzenia Akademii
Obrony Narodowej nr 4, 129-137

2012

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach
dozwolonego użytku.

AUTOR

mgr Milena Palczewska

RECENZENT

prof. dr hab. Michał Huzarski

WYBRANE IDEE W POLEMOLOGII WEDŁUG JANA GOTLIEBA BLOCHA

Jednym z prekursorów polemologii jest Jan Gotlieb Bloch, który żył w latach 1836–1902. Był on finansistą, przemysłowcem i posiadaczem ziemskim, a ponadto działaczem gospodarczym i społecznym Królestwa Polskiego oraz Cesarstwa Rosyjskiego. Dodatkowo zapoczątkował liczne inicjatywy obywatelskie, z których najbardziej znaną było utworzenie pierwszego Biura Statystycznego w Polsce oraz przyczynienie się do powstania Politechniki Warszawskiej. Jan Bloch jest autorem dzieła „Przyszła wojna pod względem technicznym, ekonomicznym i politycznym”. *Książka zawiera precyzyjny wywód, przy pomocy, którego jej autor chce przekonać wszystkich, że wojna nie ma sensu, że może się ona zakończyć zagładą ludzkości. Ten sposób podejścia zaprezentowany w książce czyni z J. Blocha jednego z prekursorów polemologii*¹. Jan Bloch został nominowany do Nagrody Nobla, a jego liczne prace badawcze i popularnonaukowe nagradzane były złotymi medalami na kongresach geograficznych i wystawach światowych. Ponadto wśród licznych dzieł autora wymienić można m.in. „Finanse Rosji”, „Ziemia i jej oddłużenie w Królestwie Polskim”, „Przemysł fabryczny Królestwa Polskiego”.

Najbardziej znana publikacja J. Blocha to „Przyszła wojna pod względem technicznym, ekonomicznym i politycznym”. Meritum rozważań zawartych w dziele stanowią dowodzenia o nieprawdopodobieństwie wybuchu wojny. Tworzenie „Przyszłej wojny...” wciągnęło J. Blocha tak bardzo, iż zawiesił pracę bankiera i przedsiębiorcy. Pisał dniami i nocami, dyktując z pamięci ogromne partie tekstu, kupował mnóstwo książek poświęconych problematyce militarnej w jej różnorodnych aspektach, przede wszystkim w aspekcie społecznym i ekonomicznym, gdyż ta problematyka pozostawała na uboczu zainteresowań specjalistów od strategii militarnych. Na pięć tomów dzieła składają się rozważania o uzbrojeniu oraz działaniu różnych rodzajów wojsk – artylerii, kawalerii i piechoty (tom I), o liczebności i składzie wojsk po dwóch stronach potencjalnego konfliktu, o kwestii kierowania

¹ M. Huzarski, M. Kubiński, J. Lasota, *Istota i zakres problemów współczesnych konfliktów zbrojnych w ujęciu polemologicznym*, praca naukowo-badawcza: kryptonim „POL-KON”, AON, Warszawa 2009, s. 12.

armią, taktyki wojennej oraz walk partyzanckiej (tom II), o typach okrętów oraz wojnie morskiej (tom III), o ekonomice wojennej oraz społecznych i ekonomicznych skutkach przygotowań do wojny i samych działań wojennych (tom IV). W V tomie J. Bloch poruszył zaś zagadnienia pokojowego rozwiązywania sporów międzynarodowych. Autor nad swoim dziełem pracował około ośmiu lat, a następnie opublikował je równocześnie w języku polskim i rosyjskim. Co więcej fragmenty dzieła były wcześniej drukowane w czasopismach, takich jak „Russkij wiestnik” oraz biblioteka Warszawska. Niebawem po publikacji książka ta została przetłumaczona na język angielski, francuski i niemiecki.

J. Bloch uważał iż *wojna nikogo nie zaskoczy dzisiaj nieprzygotowanego; nikt przeto nie może być pewnym z góry zwycięstwa. (...) Wojna europejska jest możliwa w przyszłości: powodem jej jednak będzie oczywiście nie przekonanie nasze o zbawiennym jakoby wpływie zniszczenia, lecz spory pomiędzy państwami, które niby to może rozstrzygnąć wojna*². Główna idea przewodnia dzieła stanowi, iż współczesna wojna nie ma sensu. Nie będzie w niej zwycięzców i zwyciężonych, natomiast wysiłek włożony w przygotowanie się do wojny i straty poniesione podczas konfliktu kompletnie wyczerpią zdolności państw i społeczeństw nie tylko w sensie militarnym, lecz także ekonomicznym. Według J. Blocha wojna, która czeka ludzkość to wojna totalna, która wciągnie w swą orbitę całe społeczeństwa, nie tylko siły zbrojne. Wyczerpie się również społeczna zdolność akceptacji działań wojennych, co może doprowadzić do społecznej rewolty. W tym momencie prawdopodobne jest, że do głosu dojdą siły skrajnie rewolucyjne, dewastując ustalony porządek ustrojowy. Dlatego też J. Bloch uważał, iż należy zatrzymać wyścig zbrojeń oraz zająć się pokojowymi metodami rozwiązywania sporów³.

Idea wysnuta przez J. Blocha była niezrozumiała w latach jego życia, jednakże nabrała nowego znaczenia w okresie Zimnej Wojny (wojny jądrowej). Stało się tak dlatego, iż potwierdziło się, że jest taka broń która pozwala na całkowite, wielorazowe unicestwienie każdego życia na świecie. Stąd też nasuwa się pytanie, w jakim celu prowadzić wojnę, skoro nie można osiągnąć w niej nic poza totalnym zniszczeniem? Dlaczego podejmuje się działania prowadzące do eskalacji potencjału militarnego i przygotowań wojennych, skoro można wykorzystać inne sposoby porozumienia na stopie dyplomatycznej i politycznej?

Przekonania J. Blocha w kwestii wojen oraz rozbrojenia, jako metody prowadzącej do uniknięcia konfliktu zbrojnego, ukierunkowały go w stronę pacyfizmu. Jego pacyfizm miał jednak specyficzny charakter, ponieważ

² J.G. Bloch, *Przyszła wojna pod względem technicznym, ekonomicznym i politycznym*, PISM, Warszawa 2005, s. 441.

³ Na podstawie: E. Bauer, *Jan Gottlieb Bloch: Polish cosmopolitanism versus Jewish universalism*, *European Review of History*, Vol. 17, nr 3, czerwiec 2010, s. 415–429.

pacyfiści bazują głównie na argumentach moralnych i ideowych, zaś J. Bloch w swoim dziele nie poruszał praktycznie tych aspektów. Według niego „być przeciwko” zjawisku wojny oznacza poznanie i zrozumienie mechanizmów, które uwarunkowują jej powstanie oraz znalezienie efektywnych sposobów jej przeciwdziałania. Ponadto wojna jest swoistą osobliwością, która posiada swoją wewnętrzną logikę, a odnoszenie jej do miar aksjologicznych jako kryteriów oceny nie ma większego sensu.

J. Blocha można uznać za prekursora polemologii, gdyż swojego dzieła nie adresował do kręgów przeciwników wojny i wyścigu zbrojeń, nie nawiązywał do kategorii moralnych, nie starał się wywoływać odruchów humanitarnych. Autor sformułował precyzyjny wywód, pełen argumentów i faktów, poparty liczbami, przy pomocy którego chciał przekonać wszystkich odpowiedzialnych za decyzje w tej materii, w głównej mierze zaś wojskowych, że wojna nie ma sensu. Jako ciekawostkę można wspomnieć iż dzieło J. Blocha „Przyszła wojna...” czytał car Rosji Mikołaj II i wywarło ono tak duży wpływ na niego, iż przyczynił się do zwołania pierwszej Konferencji Haskiej w 1899, w której brał udział J. Bloch na osobiste zaproszenie cara. Co więcej, *prace Blocha związane z demilitaryzacją krajów, a także jego starania o poprawę życia społecznego, stworzyły jego obraz działacza ponadnarodowego. W tym czasie zaplanował budowę Międzynarodowego Muzeum Wojny i Pokoju w Lucernie*⁴.

Słowo *polemologia* wywodzi się od greckiego *polemos* oznaczającego *bój, walkę, wojnę*. Za twórcę samego terminu *polemologia* uważany jest Gaston Bouthoul. Wprowadzone określenie miało odróżnić polemologię jako naukę o wojnie od tradycyjnego przedmiotu w akademiach wojskowych, jakim były nauki wojenne. Z wymienioną dziedziną nauki nierozdzielnie łączą się dwa pojęcia, a mianowicie *wojna* oraz *konflikt zbrojny*. W literaturze znajduje się wiele ich definicji. Za wojnę należy uznać *stan funkcjonowania państwa charakteryzujący się istnieniem ostrego konfliktu zewnętrznego lub wewnętrznego rozwiązywanego środkami przemocy, angażujący gros potencjału państwa*⁵. Natomiast konflikt zbrojny to *sprzeczność powstała między państwami (koalicjami państw) rozwiązywana przy wykorzystaniu sił zbrojnych, stosujących przemoc zbrojną*⁶. Podsumowując, należy przytoczyć definicję polemologii wg M. Huzarskiego, który uważa iż *polemologia jest dyscypliną naukową zajmującą się badaniem wojny. Jej celem jest analizowanie zjawiska wojny w sposób zbliżony do innych badań społecznych. Analizuje ich naturę i podłoże, lokalizuje w czasie i przestrze-*

⁴ P. Wiśniewski, *Jan Bogumił Bloch*, miesięcznik finansowy BANK, styczeń 2010, s. 73.

⁵ J. Pawłowski (red.), *Słownik terminów z zakresu bezpieczeństwa narodowego*, wyd. 4, AON, Warszawa 2002, s. 156.

⁶ Tamże, s. 59.

ni; *periodyczność; intensywność, związki przyczynowo-skutkowe oraz typologię*⁷.

Pierwsze trzy tomy dzieła J. Blocha skupiają się na aspekcie ukazującym, jaka będzie przyszła wojna. Jednak główna uwaga została poświęcona środkom oraz sposobom działania na lądzie i morzu. Dlatego też idee polemologiczne odnoszące się do charakteru wojny należy odczytać z tomu IV i V. Nauka polemologii zakłada, iż przyczyny wojen skupione są na trzech poziomach:

- *przyczyny strukturalne – uzależnione od poziomu rozwoju intelektualnego, rozwoju techniki, rozwoju ekonomicznego, rolniczego i przemysłowego, sytuacji demograficznej, uwarunkowań historycznych i geograficznych;*
- *przyczyny koniunkturalne – zwłaszcza polityczne – alianse, koalicje, zmiany i zachowania opinii publicznej pod wpływem propagandy, indoktrynacji i ideologii;*
- *przyczyny okazjonalne (bezpośrednie) – nieprzewidziane incydenty, prowokacje itp.*⁸

Według J. Blocha wojna jest zjawiskiem nieuniknionym w funkcjonowaniu państw i społeczeństw. Karty historii pokazały, iż konflikty są niemal na porządku dziennym. W związku z tym wojna oddziałuje na wszystkie sfery bytu państwa. Dlatego też należy to zjawisko rozpatrywać pod względem politycznym, ekonomicznym, technicznym i społecznym. *Myśl o wojnie w każdym kraju budzi powszechną obawę. Lecz obawa, ta wzrosłaby jeszcze więcej, gdyby wszyscy zdawali sobie sprawę, o ile kryzys ekonomiczna, jakaby wywołała nowa wojna w Europie, przewyższałaby powikłania ekonomiczne towarzyszące dawnym wojnom, prowadząc, być może, wprost do upadku dzisiejszego ustroju społecznego*⁹.

Wzajemne powiązanie gospodarcze i ekonomiczne państw całego świata, a w szczególności Unii Europejskiej, pokazuje iż teza Blocha ma potwierdzenie w obecnych czasach. Wskazywał on na fakt uzależnienia gospodarek od strefy społecznej, która w momencie wybuchu wojny zostałaby zastopowana. Zakłady produkcyjne i inne instytucje społeczne musiałby być zamknięte w związku z działaniami wojennymi. Wobec uzależnienia obecnego społeczeństwa od sektora usługowego i pomocy państwowej bardzo prawdopodobny jest scenariusz chaosu społecznego. Ponadto nowe technologie produkcji i wykorzystania broni zakłóciłyby normalne funkcjonowanie dziesiątek tysięcy ludzi.

⁷ M. Huzarski, *Polemologia – „Jeśli chcesz pokoju, poznaj wojnę”*, „Zeszyty Naukowe AON” nr 2 (75) 2009, s. 288.

⁸ T. Kęsoń, *Pojęcie konfliktu i wojny w literaturze. Podejście polemologiczne w badaniach konfliktów zbrojnych*, s. 12, www.osrodekbadania.waw.pl/files/keson_11.doc, [dostęp: 06.03.2012].

⁹ J.G. Bloch, *Przyszła...*, wyd. cyt., dodatek CD, s. 134.

Zgodnie ze słowami A. Kostaneckiego, badacza biografii i ideologii J. Blocha, z fundacji jego imienia, *wojna, zamiast dać kombatantom możliwość sprawdzenia swojej fizycznej i moralnej przewagi, będzie typem sytuacji bez wyjścia. Stanem zbrojnego pokoju na wielką skalę. Oto przyszłość wojny. Nie walka, lecz głód, nie brutalne mordy, lecz bankructwo narodów i upadek całej organizacji społecznej*¹⁰. Słowa te, prezentujące swojego rodzaju podsumowanie teorii Blocha, wskazują na destrukcję społeczną spowodowaną działaniami wojennymi uderzającymi w każdą sferę życia ludności państwa. W związku z tym po zakończeniu takiego konfliktu na skalę kontynentu bądź światową, mogą pojawić się państwa upadłe, które pozbawione władzy i rządów prawa zaburzą poprawny ład światowy.

J. Bloch, nawiązując do uwarunkowań geograficznych, zauważył, iż bardzo prawdopodobna w przyszłości będzie walka o strefy ważne geopolitycznie i geograficzne. Dziś, na początku XXI wieku, świat wydaje się ustabilizowany, jednakże stale zauważa się konflikty terytorialne oraz obecnie często spotykane strefy wpływów o surowce naturalne. Ponadto, co pokazała historia, Europa Środkowa położona jest w niezwykle interesującej strefie geopolitycznej, a co za tym idzie, toczy się gra o wpływy w tym rejonie świata. Tak więc zauważamy tu istniejący wpływ geografii na politykę międzynarodową. Jedną z teorii potwierdzających tę tezę jest twierdzenie J. Mackindera (brytyjskiego geografa, jednego z twórców geopolityki), a mianowicie (...) *kto panuje nad Wschodnią Europą, panuje nad Heartlandem*¹¹. *Kto panuje nad Heartlandem, panuje nad Światową Wyspą. Kto panuje nad Światową Wyspą, panuje nad światem*¹². Także J. Bloch w swoich futurystycznych wizjach zapowiadał konflikt zbrojny na dużą skalę w Europie: *Przyszła wielka wojna europejska będzie miała tę jeszcze znamiennej cechę, że mocarstwa, które wezmą w niej udział, będą w równym stopniu do niej przygotowane i że dwie koalicje państw, które mogą wystąpić do walki tak strasznej, jakiej świat dotychczas nie widział, będą rozporządzały równymi mniej więcej siłami*¹³.

Odwołując się do słów teoretyka wojny Carla von Clausewitza *wojna nie jest niczym innym jak rozszerzonym pojedyńkiem*¹⁴, stwierdzić można, iż wojna w ujęciu klasycznym jest swoistym aktem przemocy. Opiera się on na stosunkach pomiędzy dwoma lub więcej podmiotami, które celowo wybierają przemoc we wzajemnych relacjach. W związku z tym, nasuwa się

¹⁰ A. Kostanecki, *The Future of War*, dostępny w Internecie: <http://www.bloch.org.pl/nowy/bloch.doc> [dostępne: 05.03.2012].

¹¹ *Heartland* – strefa centralna, kraj rdzeniowy. Obejmuje zlewiska Morza Arktycznego oraz zamkniętych zbiorników Azji Środkowej (Morza Kaspijskiego i Aralskiego).

¹² L. Moczulski, *Geopolityka. Potęga w czasie i przestrzeni*, Bellona, Warszawa 1996, s. 16–17.

¹³ J. Bloch, *Przyszła wojna pod względem technicznym, ekonomicznym i politycznym*, tom V, drukarnia Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 1900, s. 356.

¹⁴ C. Clausewitz, *O wojnie*, Wydawnictwo TEST, Lublin 1995, s. 3.

pytanie, dlaczego akurat przemoc jest głównym działaniem, które podejmuje strona konfliktu. Z jednej strony motywatorem jest chęć zmienienia dotychczasowego stanu rzeczy, np. określenie nowej struktury społecznej, zmiana obszarów wpływów bądź zaspokojenie partykularnych ambicji. Z kolei z drugiej strony wszystkie działania dążą do osiągnięcia celu strategicznego – czyli zwycięstwa. *W klasycznym spojrzeniu zwycięstwo jest niczym innym, jak pogodzeniem się przeciwnika z narzucaną mu wolą, jest efektem ulegnięcia ustanawianym przez rywala nowym uwarunkowaniom*¹⁵.

Wojna przeszła i przyszła mają wiele elementów wspólnych, lecz także różniących je. W związku z tym, formułując prognozy na przyszłe lata, należy wyciągać wnioski z konfliktów, które wydarzyły się już w historii ludzkości oraz brać pod uwagę trendy zmieniające obecną rzeczywistość. Analogicznie postępował J. Bloch, który stwierdził, iż *w istocie rzeczy wojna przyszła będzie miała jeden tylko punkt wspólny z wojnami przeszłości, a mianowicie, że celem jej będzie zniewolenie zwyciężonego do wykonania warunków, dyktowanych mu przez zwycięzcę. Chcąc osiągnąć ten cel, trzeba będzie złamać siły przeciwnika i pozbawić go możliwości prowadzenia dalszej walki*¹⁶. Dlatego też nowe technologie produkcji broni idą w kierunku totalnej destrukcji przeciwnika przy użyciu jak najmniejszych środków. Ponadto podejmowane działania wojenne dążą do unicestwienia jak największej liczby istnień, a śmierć ludności cywilnej jest nieomalże wpisana w scenariusz prowadzenia wojen.

Modernizowanie i ulepszanie coraz to nowszych rodzajów broni, szkolenie, nie daje gwarancji, iż podejmowane działania wojenne odniosą zamierzony skutek. Nawet najbardziej wysublimowany sformułowany plan nie zawsze jest precyzyjnie realizowany, co pokazały już nie raz karty historii. Dlatego też, zgodnie z poglądami J. Blocha, *gotując się do wojny, jak i do każdego w ogóle przedsięwzięcia, należy zdać sobie sprawę, czy będzie można osiągnąć rezultaty zamierzone, i w tym celu zawczasu opracować plan prowadzenia wojny. (...) zbrodnią jest rozpoczynać działania zaczepne lub dać się wciągnąć do walki, nie zbadawszy skutków, jakie powstaną po rozpoczęciu, podczas trwania i po ukończeniu wojny w państwie własnym, oraz w krajach zarówno sprzymierzeńców, jak i nieprzyjaciół*¹⁷.

J. Bloch, uważany przez niektórych za pacyfistę, sądził, iż wojna jest zjawiskiem, którego da się uniknąć, a wszystkie konflikty można rozwiązać drogą pokojową. W związku z tym, że większość sporów ma podłoże historyczne (np. nierozstrzygnięte zatargi terytorialne), właśnie pomiędzy państwami z upływem lat stale wzrastają. Ponadto panujący wśród państw

¹⁵ M. Fryc, *Wojna. Współczesne oblicze*, Wydawnictwo MADO, Toruń 2009, s. 12–13.

¹⁶ J.G. Bloch, *Przyszła...*, wyd. cyt., tom V, Kraków 1900, s. 291.

¹⁷ J.G. Bloch, *Przyszła...*, wyd. cyt., tom II, Kraków 1900, s. 484.

stały wyścig zbrojeń powoduje swoiste napięcie, które może skutkować wybuchem konfliktu. Przygotowania militarne państw i koalicji państw urastają w obecnych czasach niemalże do kresu możliwości. Dlatego też, J. Bloch sformułował następujące stwierdzenie: *wszystko wskazuje, że wojna z czasem stanie się niemożliwa. Aparat jej rozrasta się prędziej, niż siły wytwórcze państw europejskich; dalsze przygotowania wojenne pochłaniać będą coraz większe części dochodów narodowych, wytwarzając rzeczy po krótkim czasie nieprzydatne i zastępowane przez nowe, jeszcze droższe urządzenia. Tymczasem węzły między narodami zacieśniają się coraz bardziej i wzajemna ich zależność, a zatem i wspólne odczuwanie jakichkolwiek wstrząśnień silniejszych wzmacnia się ciągle*¹⁸.

Polemologia w swoich badaniach nad możliwością rozwoju przyszłości, przewidywaniem możliwych wojen bądź konfliktów zbrojnych wykorzystuje pięć barometrów polemologicznych: czynniki geograficzne/geopolityczne (obejmują właściwości geograficzne – przestrzeń oraz czasowe – trwanie), czynniki długookresowe (dotyczące teorii periodyczności wojen, czynniki koniunkturalne (obejmują przedsięwzięcia, które zaburzają równowagę strukturalną), barometry struktur narodowych (powiązane są z m.in. strukturą państwa, wskaźnikami statystycznymi rozwoju, wskaźnikami demograficznymi), barometry krótkookresowe (obejmują poszukiwanie przyczyn wojen i konfliktów zbrojnych w sferach motywacji).

Wojna jako zjawisko towarzyszące ludzkości przez pokolenia, stała się elementem nieomal oczywistym dla każdego człowieka i państwa. Jednakże czy tak być musi? Zgodnie z poglądami J. Blocha wojna nie ma sensu. Dlatego też wszystkie konflikty powinno się rozwiązywać drogą pokojową, np. dyplomatyczną. Czy to jest możliwe? W obecnych czasach technologia militarna jest rozwinięta w takim stopniu, iż możliwe jest używanie jej wyłącznie poprzez zdalne sterowane. Ponadto, według niektórych naukowców, wojny przyszłości odbywać się będą w kosmosie. W związku z tym, iż w takich wojnach ingerencja człowieka będzie minimalna, można uznać, że prowadzenie ich nie będzie miało sensu ze względu na małe korzyści, efekty. Jedynie umowy pomiędzy wygranymi i przegranymi mogą dać wymierne korzyści oraz pozytywne zyski.

Sytuacja międzynarodowa bez wojen i konfliktów pomiędzy państwami byłaby ustabilizowana, co dałoby gwarancję bezpieczeństwa dla ludności. Jednak konflikty na tle etnicznym, narodowościowym będą się najprawdopodobniej nadal pojawiać. *Zastąpienie istniejącej kultury przemocy przez kulturę praw człowieka i demokracji może być osiągnięte dopiero po dłuższym czasie. (...) Kulturę bez wojny możemy zbudować tylko wtedy, gdy*

¹⁸ J.G. Bloch, *Przyszła...*, wyd. cyt., dodatek CD, s. XXVI.

wszyscy potencjalni partnerzy w pełni zaangażują się w to zadanie¹⁹. Wskazane byłoby, aby konflikty rozwiązywane były drogą pokojową. Sankcje gospodarcze, mediacje to tylko niektóre ze sposobów uniknięcia rozwiązań z użyciem siły militarnej. Dzięki środkom pokojowym państwa nadal mogą rozwijać swój potencjał gospodarczy, co pozwala na podnoszenie standardów życia społeczeństwa. Z kolei w przypadku wojny, funkcjonowanie państwa jest zaburzone niemal w każdej sferze życia i niezbędna będzie jego odbudowa po zakończeniu konfliktu.

Zgodnie z poglądami J. Blocha wskazane jest, aby na świecie istniały wyspecjalizowane instytucje, organizacje, które zajmowałyby się mediacją i pokojowym rozwiązywaniem konfliktów. Obecnie wśród nich można wymienić m.in. ONZ lub Amnesty International. Poszczególne organy pozwalają na podejmowanie decyzji i wydawanie rezolucji warunkujących budowanie i utrzymanie pokoju. Działalność tych organizacji jest niezmiernie ważna, gdyż stanowi pierwsze ogniwo w łańcuchu pokojowego rozwiązywania konfliktów. Metody wykorzystywane np. przez ONZ nie wymagają użycia siły militarnej. Niestety niezadowolające przyszłościowo jest stwierdzenie J. Blocha: *wobec ciągłego ulepszania środków napadu i obrony, wojna będzie szeregim bezcelowych morderczych zapasów, w których się wytopią wzajem obaj przeciwnicy*²⁰.

W Polsce także można odnaleźć badaczy zajmujących się problematyką polemologii. Są to m.in. Władysław Sikorski, Bolesław Balcerowicz, Eugeniusz Ponczek, Jerzy Świeca, Tadeusz Kęsoń oraz Katarzyna Piskrzyńska. Można stwierdzić, iż podejmowane przez nich badania związane są ze zwiększonym zaangażowaniem Polski na arenie międzynarodowej. Należy wymienić tutaj udział strukturach, takich jak: NATO czy Unia Europejska, a także przedsięwzięcia dotyczące likwidacji zagrożeń kryzysowych i działań na rzecz pokoju. Jak ważna jest wiedza z tego zakresu podsumowuje Antoine de Saint-Exupery: „Jeśli wierzę w pokój wywalczony bronią, zginę, rozbroiwszy się. Gdyż pokój można osiągnąć, tylko budując pokój”.

Obecnie w Polsce polemologia jako nauka na uczelniach wyższych nie jest praktycznie rozwijana. Jedynie trzy uczelnie wykorzystują jej pewne aspekty. Uniwersytet Łódzki, w Instytucie Historii Bizancjum, wśród swoich głównych kierunków badań i refleksji naukowych umieszcza polemologię. Ponadto istnieje niezależna Pracownia Irenologii, której kierownikiem jest prof. dr hab. Eugeniusz Ponczek. Natomiast Uniwersytet Warszawski, w Instytucie Stosunków Międzynarodowych prowadzi przedmiot *Nauka o wojnie i pokoju*. Tylko w Akademii Obrony Narodowej istnieje odrębny Zakład Polemologii, funkcjonujący pod kierownictwem prof. dr hab. Michała Huzar-

¹⁹ J. Piątek, *Wojna jako rzeczywistość: o prowadzeniu starych i nowych wojen*, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 2008, s. 8.

²⁰ J.G. Bloch, *Przyszła...*, wyd. cyt., tom III, Kraków 1900, s. 354.

skiego, który działa w ramach Katedry Działań Połączonych. Dodatkowo, prowadzone są studia podyplomowe o kierunku „Polemologia – nauka o wojnie i pokoju”. Działania takie, jak rozwijanie kierunków studiów, czy tworzenie zakładów związanych z polemologią i irenologią, są konieczne do rozwoju tych dziedzin nauki. Najlepsze podsumowanie stanowi teza A. Czupryńskiego: *jeżeli dążymy do przyszłości, która będzie zdeterminowana współistnieniem i rozwojem, to jedną ze sfer kształcenia powinna być polemologia. Wykształcenie w zakresie pokojowego współistnienia powinno być wykładnią jakości życia przyszłych pokoleń. Jeżeli jakość życia będzie zdeterminowana pokojowym współistnieniem, to przyszłe pokolenia przejmujące odpowiedzialność za losy kraju i świata będą posiadały wiedzę, jak unikać wojny i radykalnych rozwiązań w życiu społecznym kraju i na arenie międzynarodowej. Stąd wymagane jest rozwijanie wiedzy o przyczynach, źródłach i uwarunkowaniach wojen i konfliktów zbrojnych w aspekcie kształtowania pokoju*²¹.

SELECTED IDEAS OF POLEMOLGY ACCORDING TO JAN GOTLIEB BLOCH

Abstract: War and peace, as phenomena alternately accompanying people since the dawn of time until now, constitute a fundamental element of security and defence systems of the state. Researching their causes, courses and aspects has led to creating a specialist science, i.e. polemology. One of its forerunners was Jan Gotlieb Bloch, who wrote his famous six-volume dissertation on the future of war, which became an inspiration for the first Peace Conference in the Hague. He was also nominated to the First Nobel Peace Prize in 1901. The article presents Bloch's main thesis referring to polemology and their interpretation.

²¹ A. Czupryński, *Polemologia jako kierunek studiów*, [w:] M. Huzarski, B. Szulc, *Metodologiczna tożsamość polemologii*, AON, Warszawa 2010, s. 50–51.